

RÓŻANIEC TO SKARB

W modlitwie różańcowej Maryja modli się za nas i z nami (J.Paweł II)

"Nie ma w życiu problemu, którego by nie można rozwiązać z pomocą różańca."

S. Ściana z Fatimy

„...Patrz na Was wszystkich, Bracia i Siostry wszelkiego stanu, na Was, rodziny chrześcijańskie, na Was, osoby chore i w podeszłym wieku, na Was młodzie:

weźcie znów ufnie do rąk koronki różańca, odkrywając ją na nowo w świetle Pisma Świętego, w harmonii z liturgią, w kontekście codziennego życia.

Oby ten mój apel nie popadł w zapomnienie nie wysłuchany!„

Jan Paweł II
Â

Jan-Paweł II. 2002-10-07 (16:52:51)

Nasza pobożność maryjna wynika z głębokich prawd wiary, prawd historycznych, piękna dzieł Bożych jak i wielkiej miłości do Tej, która jest naszą Matką i Matką całego Kościoła.

Z potrzeby naszych serc, nieustannie pielgrzymujemy do szczególnych Sanktuariów jak Loreto - Włochy, Montserrat - Hiszpania, Częstochowa i Licheń - Polska, Guadelupe - Meksyk, Lourdes - Francja, Fatima - Portugalia, Medjugorje - Bośnia i Hercegowina jak i do wielu innych miejsc oznaczonych Jej szczególną czcią i cudowną obecnością. Jest takich miejsc na świecie mnóstwo, jest ich też niemało w Polsce...

Modlimy się do Maryi i z Nią, jako Matką Bożą, a modlitwa jest przecież serdeczną rozmową z Osobą, która się kocha. Nic w tym dziwnego, skoro przez Nią Zbawiciel przyszedł na świat i skoro od Matki Boga jest tylko krok do Matki Naszej, bowiem Syn Boży dał nam za Matkę... a wcześniej stał się Synem Maryi "dla nas i dla naszego zbawienia". Macierzyństwo Boże to pierwszy krok, dzięki któremu Bóg realizuje swój zbawczy plan wobec każdego z nas, a Jej Macierzyństwo ustawia ją w wyjątkowej relacji do Boga. Tytuł Bożej Rodzicielki jest podstawowym wezwaniem modlitewnym, gdy odwołuje się do niezwykłej godności i władzy Maryi. Znamy teksty już z III w., które są dowodem na modlitewne wzywanie Maryi pod tym tytułem. Któż z nas wierzących, nie modli się tą starożytną modlitwą? Któż nie zna "Pod Twoją obroną" ?

Podobnie Różaniec, który jest mistycznym oglądaniem tej tajemnicy. Boże Macierzyństwo

rozpoczyna się wraz ze Zwiastowaniem, owocuje napełnieniem Duchem Świętym w Nawiedzeniu, staje się Narodzeniem, a potem Dzieckiem ofiarowanym Bogu i wychowywanym w Nazarecie. Jest obecnością przy Cierpieniu, Młodości i Śmierci Boskiego Syna, w której rozlewa się ono na wszystkich czerpiących z drzewa Życia. Jest udziałem w Zmartwychwstaniu Syna i w Jego królewskim panowaniu w niebie. Ale Różaniec otwiera nas na cząsteczkowe zaledwie poznanie tej prawdy. Podobnie jak każda inna modlitwa uczy nas pokory, uznania, że Bóg jest nieogarniony i niepoznawalny w swoim wielkim Majestacie, w swojej Tajemnicy, w swojej Miłości.

Nie zapominajmy też o wielkiej prawdzie historycznej, że Matce Bożej, w sposób niezwykle uroczysty, przez ślubowanie na Jasnej Górze, nadano tytuł Królowej Polski, potwierdzony aktem prawnym -1 kwietnia 1656 r. przez Króla Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej / odpisem w Rzymie /.

Kto nie jest w stanie ogarnąć tej wielkiej pobożności do Maryi umysłem, niechaj ogarnia ją sercem. Kto nie potrafi jej zrozumieć, niech ją kontempluje. Bo jak powiedziała kiedyś młoda Wojtyła, nasza wódzka rozpoczyna się od wielkiego wysiłku, ale prędzej czy później osiąga punkt, w którym działa już tylko sam Bóg, a dzisiaj jako Papież, uosobienie i szczyt polskiego maryjnego ducha nosi w herbie hasło: TOTUS TUUS MARYJO

TOTUS TUUS, wyrażająca całkowite ofiarowanie się Bogarodzicy. Jak widać, jak wielkie i piękne jest nasze dziedzictwo. Nie zapominajmy o naszych korzeniach. Nie pozwólmy zmarnować tego wspaniałego Daru dla nas jakim jest Ona, za który wciąż dziękujemy i śpiewamy:
"Z dawna Polski Ty Królowo. Maryjo !
Ty za nami przemów słowo Maryjo!
Miej w opiece Narodca, który żyje dla Twojej chwały,
niech rozwija się wspaniały, Maryjo! Amen"

Â

Â

RÓZANIEC Z OJCEM ŚWIĘTYM...I dzisiejsza...ZWIASTOWANIE

OBJAWIENIA NAJLEPIEJ WIĘDSZEJ DZIEWICY MARYI W KIBEHO - TO JEST POSŁANIE DO CAŁEGO ŚWIATA

Ludowa pobożność w Kościele katolickim zawsze i wszędzie interesowała się nadzwyczajnymi zjawiskami i wydarzeniami, które często mają związek z objawieniami zwanymi „prywatnymi”, dla odróżnienia ich od pozytywnego i ostatecznego Objawienia danego przez Jezusa Chrystusa. Objawienia prywatne dotyczą szczególnie pobożności maryjnej i mają swoje „orędzia”, nawet jeżeli wykraczają poza te ramy. Może się zdarzyć, że pewne „objawienia” zostają uznane przez władzę kościelną. Tak jest na przykład w przypadku objawień, które miały miejsce w Lourdes we Francji, w Fatimie w Portugalii czy w Banneaux w Belgii. Zostały one uznane, jednak nie należą do depozytu wiary. Każdy chrześcijanin nie musi wierzyć w nie wierzyć; jednak wymaga się od niego, by wykazał się szacunkiem wobec tych, którzy w nie wierzą.

Taka sytuacja dotyczy również objawień w Kibeho w Rwandzie, uznanych przez Kościół 29 czerwca 2001 r. Mając to na uwadze, chcielibyśmy w niniejszym rozdziale, dając zarys zdarzeń, ukazać drogę, która doprowadziła do uznania wspomnianych objawień, przedstawić elementy orędzia z Kibeho, a w końcu powiedzieć o trzech uznanych przez Kościół widzianych; wszystko po to, by zachęcić czytelnika do zebrania większej ilości informacji na ten temat.

więcej